

GAZETKA OBOZOWA

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO S. B. S. K.

Rok II.

Poniedziałek, 28 kwietnia 1941 roku

Nr. 100-B./123/

DEDESZE

FONDATION
ARCHIVUM HELVETICO-POLONICUM
Bau Clinin 27
CH-1722 Bourguillon

/Wydanie wieczorne/

WOJSKA BRYTYJSKIE ZAJĘŁY DESSIE.

Londyn, 28.IV. /R/ Po uporczywych walkach wojska brytyjskie wkroczyły do Dessie, jednego z ostatnich miejsc oporów w Abisynii. Wzięto do niewoli 5 tys. jeńców i bardzo wiele materiału wojennego.

Chartum, 28.IV. /R/ Końcowe operacje w Abisynii przed ostatecznym zajęciem tego, co było włoskim imperium wschodnio-afrykańskim, rozwijają się pomyślnie. Wojska sudańskie, które zajęły fort Mota, wzięły do niewoli 12 oficerów i kilkuset żołnierzy kolonialnych, dużo sprzętu wojennego, amunicji, dwie armaty itd. Dezercerzy włoscy, którzy wpadli w ręce angielskie, opowiadają, że szeregi włoskich oddziałów kolonialnych zostało rozwiązanych.

SKUTKI BOMBARDOWANIA HAMBURGA.

Londyn, 28.IV. /R/ Berlin, Kilonia i Bremen odczuły już siłę lotnictwa brytyjskiego oraz jego najpotężniejszych bomb. Onegdajszej nocy, jak już donosiliśmy, przyszła kolej na Hamburg, który doświadczył niszczycielskich skutków bombardowania. Noc była bezksiężycowa, gdy brytyjskie bombowce znalazły się nad swoim celem, ale poprzez przerwy w ochmach piloci mogli dostrzec dokładnie wyniki swego ataku. Jeden z pilotów, opisując skutki jednej z eksplozji, stwierdził, że "olbrzymia masa, podobna do wybuchu wulkanicznego, wzniosła się w górę i opadła, tworząc masę płomieni o pół milowej średnicy". Dzięki tej bombie widział również inny pilot, który stwierdził, że "choć

znajdował się w odległości 10-ciu mil od eksplozji, widok jej był straszliwy". Inne raporty mówią o pożarach, które wybuchły w różnych częściach miasta, pokrytego dymami.

BOMBARDOWANIE BENGHAZI.

Kair, 28.IV. /R/ W nocy z dnia 25 na 26 kwietnia lotnictwo brytyjskie ponownie bombardowało Benghazi. Olbrzymie pożary wybuchły w pobliżu wieży ciśnień, centrali telefonów i zabudowań sztabu generalnego. Bomby spadły również na port, trafiając stojące okręty. Zanotowano silny wybuch na molo. Brytyjskie pościgowce ostrzeliwały z karabinów maszynowych i zniszczyły szereg cystern oraz samochodów między Derną i Bardią. W Abisynii zbombardowano hangarny, w którym znajdowały się samoloty nieprzyjacielskie. Fortyfikacje i oddziały wojskowe były bombardowane w Chelga i Bahrdar, na południe od jeziora Tana. Wszystkie samoloty brytyjskie powróciły bezpiecznie z tych działań.

WALKI W LIBII.

Kair, 28.IV. /R/ Dwie zmotoryzowane kolumny, złożone przeważnie z sił włoskich przekroczyły granicę egipską. Koła dobrze poinformowane stwierdzają, że posunęły się one nie dalej, jak na 15 do 20 mil od morza i nie ma żadnych wiadomości, by szły one dalej na południe. Działalność na tym froncie ogranicza się zatem do rejonu Capuzzo-Sollum. Sytuacja, jaka się tu wytworzyła, przypomina mniej więcej położenie z września ub.

roku. Przypuszcza się jednak, że nie przyjaciel nie dysponuje czterema, czy pięcioma dywizjami, jakie Włosi rzucili w czasie swego zeszłorocznego ataku na Sidi Barani.

Ten nowy postępowanie nieprzyjaciela nie obyło się bez strat, dzięki szczególnej taktyce brytyjskich oddziałów zmotoryzowanych, które nie przestały nękać posuwające się jednostki "osi". Oddziały brytyjskie utrzymują kontakt z nieprzyjacielem i wstrzymują jego ruchy ofensywne. Koła dobrze poinformowane uważają, że możliwość ataku na Sidi Barani nie jest przewidywana. Gdyby jednak nawet nieprzyjaciel osiągnął ten punkt, położenie ich byłoby mniej pomyślne, niż rok temu, gdyż siły nieprzyjaciela nie są tak wielkie. Tymczasem Anglicy są mocno usadowieni w Tobruku, zagrażając stale flankom nieprzyjaciela. Zanożowano słabą działalność lotnictwa "osi" z wyjątkiem rejonu Tobruku.

POŁOŻENIE WOJSK BRYTYJSKICH W GRECJI.

Sidney, 28.IV. /R/ Pan Percy Spender, wiceprzewodniczący Federalnej Rady wykonawczej, oświadczył dzisiaj, że ewakuacja niektórych oddziałów australijskich w Grecji rozpoczęła się i "jak dotychczas, odbywa się pomyślnie". Nie chciał on potwierdzić ani zaprzeczyć informacjom amerykańskim, że większość wojsk australijskich w Grecji została już szczęśliwie ewakuowana razem ze sprzętem wojennym.

WALKI NAD ANGLIĄ.

Londyn, 28.IV. /R/ Nocy ostatniej nie zarządzono alarmu w Londynie. Samoloty nieprzyjacielskie krążyły nad jednym z miast na południowym wybrzeżu i nad dwoma okręgami w Anglii wschodniej. Ciężkie bomby oraz bomby zapalające spadły na miasto na wybrzeżu południowym. Przypuszcza się, że dwa niemieckie bombowce zostały stracone w ciągu nocy. Gdy jeden z pierwszych samolotów zbliżał się do miasta, zauważono masę płomieni, które spadały poprzez chmury.

GROZBY POD ADRESEM SZWAJCARII.

Londyn, 28.IV. /R/ Nocy ostatniej radio rzymskie wystąpiło z groźbami pod adresem Szwajcarii twierdząc, że ściągnie ona na siebie "najpoważniejsze następstwa dla swej przyszłości". Włoski radca narodowy, Signor Gray oskarżył w przemówieniu radiowym Szwajcarię o pogwałcenie neutralności przez wyrażanie uczuć przeciwłoskich. Jako przykład wymienił uroczystości, jakie odbyły się we włoskim kantonie szwajcarskim Ticino w związku z upadkiem Addis Abeby.

Przestrzegł on Szwajcarię przed "szaleństwem i przed niedostrzeganiem reorganizacji Europy, jaką przeprowadzają państwa "osi". Szwajcaria będzie wezwana do uczestniczenia i do współpracy w nowym porządku. Oznaczać to będzie zakończenie całej tego rodzaju przeciwosiowej działalności, która rozwija się w Genewie w kłódkach Ligi Narodów".

"Nowy porządek - wołał propagandysta włoski - obejmie całą Europę i nie pozwoli, by małe państwo, znajdujące się w centrum kontynentu, pozostawało na uboczu i służyło za schronisko dla "angielsko-żydowskich konspiratorów oraz przeciwosiowych agitatorów z reszty Europy."

CZUJNOŚĆ AUSTRALII.

Sidney, 28.IV. /R/ Dziennik "Sydney Sun" pisze, że premier australijski "z całą uwagą obserwuje działalność propagandy niemieckiej, która usiłuje-wytworzyć obecnie rozdzwiewki między Brytyjczykami i Australijczykami."

WYSIŁEK ZBROJNY NOWEJ ZELANDII.

Londyn, 28.IV. /R/ Nowa Zelandia poza oddziałami lądowymi, wysłanymi na Bliski Wschód skierowała 11 tys. pilotów do R.A.F., obiecując przesłanie dalszych 4 tys. lotników. 3 tys. Nowozelandczyków służy w królewskiej marynarce. Taki jest wysiłek dominium, którego ludność wynosi niespełna 2 miliony ludzi. Stwierdził to Wysoki Komisarz dla Nowej Zelandii, Jordan. Nawet tubylcy uczestniczą w tym wysiłku. Oddział nowozelandzki walczy również obecnie w Grecji.

OCENA MOSKWY.

Moskwa, 28.IV. /R/ Mimo sukcesów niemieckich w Grecji, Wielka Brytania panuje nadal nad wschodnią częścią morza Śródziemnego. Tego rodzaju ocenę wydał płk. Popow w "Czerwonej Gwiazdzie", organie armii sowieckiej.

DOKONCZENIE MOWY CHURCHILLA.

Londyn, 28.IV. /R/ "Omawiając sytuację na Bałkanach i na morzu Śródziemnym, premier Churchill oświadczył, iż Wielka Brytania zobowiązała się słowem honoru udzielić pomocy Grecji w razie zaatakowania jej przez napaśników. Anglia nie mogła odstąpić od wykonania tego zobowiązania. Nie mogła bowiem narazić na szwank swego honoru, co musiałoby się odbić na całej jej postawie moralnej i odebrać nadzieję wygrania tej ciężkiej walki. Niepowodzenia wojskowe oraz błędy strategiczne mogą być naprawione. Szanse wo
/Dalszy ciąg na str.4-ej/

Sprawy obozowe

BUDOWA OLTARZA.

Strzel. z c. Młodnicki Jerzy zaprojektował budowę składanego ołtarza polowego O.Z. Koszty budowy tego ołtarza wynoszą 8 LP.

Ponieważ Komenda O.Z. z braku funduszy nie może ponieść kosztów tej budowy, przeto Pan Generał tą drogą apeluje do ofiarności żołnierzy, by drobnymi składkami przyczynili się do poniesienia wydatków z budową tą związanych.

P.P. Oficerowie, którzy chcieliby przyjść nam z pomocą materialną, proszeni są o składanie datków na ręce adjutanta Baonu Gosp. por. Ley Mariana, zaś dowódcy pododdziałów o założenie list składek w swych pododdziałach i przekazanie tych list wraz z zebraną kwotą również na ręce adjutanta Baonu Gosp. Listę składek zamykamy dnia 6.V.br.

ZWROT KAUCJI.

Ze względu na reorganizację Obozowej Wypożyczalni Książek, prosimy wszystkich abonentów wypożyczalni, o zwrot wypożyczonych książek i odbiór kaucji do dnia 30.IV.br.

Szczególnie prosimy o zwrot książki z pieczętą "Księgarnia A.B.C."

KINO OBOZOWE

Poniedziałek 28.IV.

HENRY GOES ARIZONA

Film angielski

Frank Morgan

i Virginia Weidler

Wtorek 29.IV.

THE PLAINSMAN

Film angielski

Gary Cooper

i Jean Arthur

Rzecz dzieje się w Ameryce za czasów walk z indianami. "Wild Bill" Hickok kocha "Calamity Jane", lecz nie okazuje tego. "Calamity" wpada w ręce indian a Hockok chcąc ją oswobodzić sam dostaje się do niewoli. "Calamity", by ocalić życie Hickokowi zdradza indianom drogę, którą przewieziony ma być transport amunicji. Hickok dowiadyuje się, że na czele bandy dostarczającej indianom broń stoi John Lattimer. Po licznych przygodach Hickok znajduje Lattimera i zabija go, lecz w chwili gdy uwolnił kolonistów od zdrajcy, sam pada trafiony kulą przestępcy.

??

KWIECIEŃ

28

PONIEDZIAŁEK



Pawła

słow. Żywisława.

1917. Zjazd wojskowych Polaków frontu zachodniego w Mińsku Litewskim. Delegaci ustalają konieczność tworzenia wojska polskiego w porozumieniu ze wszystkimi organizacjami wojskowymi i politycznymi w oparciu o opinię całego narodu. Żądają najrychlejszego wydzielenia Polaków i skoncentrowania sił pod jednym dowództwem.

1919. Próby odbicia Wilna. Bolszewicy zorganizowali posiłki w Bobrujsku, uderzają na Wilno. Walki dochodzą do dzielnic podmiejskich. Podjęta kontrakcja. Dymizji Legionowej gen. Smigłego-Rydzę odrzuca przygotowaną w ciągu 10 dni operację odwetową z dużymi stratami dla wroga.

Zbiorowy pogrzeb poległych wilan w bojach o wolność. W czasie walk o Wilno ludność miasta również uczestniczy w bojach. Dla złożenia hołdu poległym ojcowie miasta wyznaczają dzień pogrzebu zbiorowego. Sto kilkadziesiąt trumien niosą obywatele Wilna na własnych ramionach przez miasto na cmentarz.

Druza ofensywa gen. Iwaszkiewicza w Małopolsce Wschodniej. Po zajęciu Lwowa gen. Iwaszkiewicz i gen. Jędrzejewski podejmują akcję na Brzuchowice-Zaszków oraz Rawę Ruską, gdzie koncentruje się główne skupienie sił ukraińskich odrzuconych spod Lwowa.

Owacyjne powitanie Naczelnika Państwa przez ludność Warszawy w związku z przybyciem z frontu. Pierwsze spotkanie z gen. Józefem Hallerem w niepodległej Polsce.

1920. W wyprawie kijowskiej wojska polskie posuwają się w kierunku Winnicy, Białejcerkwi, Chwastowa i stacji Teterew.

1923. Uroczystość rozpoczęcia robót przy budowie portu w Gdyni. Poświęcenia dokonywa w obecności Prezydenta R.P. St. Wojciechowskiego ks. kardynał Dalbor.

1924. Powitanie pierwszej partii wydobytch z Rosji drogą interwencji i wymiany zakładników i więźniów skazanych na śmierć lub więzienie. Przybywa 108 osób.

1934. Otwarcie nowego portu lotniczego na Okęciu w obecności Prezydenta R.P. I. Mościckiego i członków rządu.

jenne są zmienne. Natomiast każdy akt hańby musiałby nas zdeprawować i pozbawić szacunku w oczach całego świata. Wspomniał, że pomoc jaką Wielka Brytania udzieliła Grecji była obliczona na współudział w walce Jugosławii oraz na dłuższy opór armii jugosłowiańskiej, premier Churchill zaznaczył, że propagandzie nie mieckiej nie uda się wprowadzić rozdzźwięków między Wielką Brytanią a Australią, której oddziały wysłane zostały do Grecji. Główna przyczyna sukcesu niemieckiego na Bałkanach leży w rozbiciu jedności państw bałkańskich oraz jest skutkiem fałszywej i fatalnej polityki jaką prowadził poprzedni rząd jugosłowiański.

Jeżeli chodzi o przyszłość walk na Bliskim Wschodzie premier Churchill powiedział:

"Nauczony doświadczeniem, postawiłem sobie za zasadę nie czynić proroctw na temat toczących się walk. Tutaj wszakże chciałbym powiedzieć, że byłbym bardzo zaniepokojony, gdyby nastąpiła zamiana między siłami, ścierającymi się na Bliskim Wschodzie, i gdyby wojska generała Wavella znalazły się w położeniu niemieckich na pastników.

Mogę tylko powiedzieć, że w walce tej uczynimy wszystko, co będzie możliwe, i że walczyć będziemy z Niemcami, gdziekolwiek oni się udadzą. Jedna rzecz jest pewna. Jedna rzecz, co do której nie można się pomylić. Hitler nie zabezpieczy się przed karzącą sprawiedliwością, ani na wschodzie, ani na Bliskim Wschodzie, ani na Dalekim Wschodzie. Jeżeli chce wygrać tę wojnę, musi przede wszystkim podbić wyspę brytyjską drogą inwazji lub przez przecięcie komunikacji między nami, a Stanami Zjednoczonymi".

Stwierdziwszy, że oczekiwana inwazja na wyspy brytyjskie dotychczas nie nastąpiła i że z każdym miesiącem, Anglia staje się potężniejszą na morzu i w powietrzu, jak i przez wzrastającą ilość oddziałów lądowych, premier Churchill powiedział:

"Gdy porównuję nasze dzisiejsze położenie z tym, co przeżywalismy latem zeszłego roku, mam świadomość, że możemy być bardzo zadowoleni. O ile nasza czujność i nasze wysiłki nie będą zmniejszone ani na chwilę, możemy być pewni, że potrafimy dać sobie samą radę".

Premier Churchill przeszedł następnie do omówienia sytuacji na Atlantyku stwierdzając, że od lutego tego roku rozpoczęła się akcja nie-

mieckich łodzi podwodnych na oceanie oraz ataki lotnicze, przeprowadzane z baz położonych na terenie Francji i Norwegii. Akcja ta skierowana jest przeciwko flocie handlowej brytyjskiej.

"To właśnie nazywa się, mówił premier, bitwą na Atlantyku. Musimy odnieść zwycięstwo na słonej wodzie w sposób tak decydujący, jak wygraliśmy bitwę brytyjską w sierpniu i we wrześniu ub. roku w powietrzu. Bitwa na Atlantyku zajmuje dziś pierwsze miejsce w myślach i troskach tych, którzy są odpowiedzialni za uzyskanie zwycięstwa."

Premier Churchill omówił następnie ostatnie decyzje prezydenta Roosevelta co do zabezpieczenia floty handlowej amerykańskiej, udającej się z materiałem wojennym do Anglii. Zda niem premiera brytyjskiego, zarządzenia te pozwolą skoncentrować jednostki marynarki brytyjskiej na szlakach leżących bliżej Wielkiej Brytanii, jak również wzmoczyć jeszcze nałożenie walki z łodziami podwodnymi. Winston Churchill stwierdził następnie, że Amerykanie odpowiedzieli już na jego wezwanie z przed dziesięciu tygodni, kiedy powiedział: "Dajcie nam narzędzia walki, a my sami ją zakończymy". Chociaż bitwa na Atlantyku będzie długa i twarda można być pewnym, że niebawem wejdzie ona w bardziej szczęśliwą fazę".

"Zaden ostrożny i przewidujący człowiek nie może wątpić, że klęska Hitlera i Mussoliniego jest pewna, o ile ma on na widoku wszystkie efektywy i rezerwy narodów brytyjskiego i amerykańskiego. Mamy przed sobą mniej niż 70 milionów Niemców, z których wielu już musi być odkomenderowanych do gnębienia Austriaków, Czechów, Polaków i wielu innych starych narodów, poddanych obecnie rabunkowi. Narody Imperium brytyjskiego i Stanów Zjednoczonych liczą 200 milionów ludzi oraz nieprzebrane ilości dobytku.

"Chociaż z przejęciem patrzymy na to, co dzieje się w Egipcie i w Afryce, a może stać się w Azji, nie możemy tracić odwagi, zniechęcać się lub ulegać alarmom. Jeżeli spojrzymy spokojnym okiem na trudności, które przed nami leżą, możemy nabrać nowego zaufania, wspominając to, cośmy już przeszli. Nic, co dzieje się obecnie, nie da się w swej powadze porównać z niebezpieczeństwami, przez które przeszliśmy rok temu. Nic, co może rozegrać się na Wschodzie, nie da się porównać z tym, co już stało się na zachodzie".